

# KAŻDY PIES MA DWA KOŃCE

słowa: Tomasz Bielski

muzyka: Seweryn Krajewski

Więc podzielimy go przez pół:  
Ja biorę tył, dla Ciebie przód  
Lub, jeśli wolisz, możesz wybrać swoją część.  
To będzie moje - resztę weź.  
W połowie utnę, no i cześć!  
Niech go połowie każdy swoje ma, co ma.

Co nas łączyło - już minęło, więc  
Na pół wypada każdą dzielić rzecz.  
Lecz zanim utnę, zastanówmy się,  
Co warte pół dywanu? Nie? To nie!

Przetniemy w poprzek albo wzdłuż,  
Na ukos nawet - byle już!  
Na szczęście wszystko dobrze dzieli się na dwa:  
Najsprawiedliwiej, szkoda słów.  
Sprawdzony historycznie wzór -  
Salomonowe: to pół - moje, Twoje - tam.

Co nas łączyło, znów o jedno mniej.  
Jak pół dywanu to i tapczan też!  
Lecz zanim utnę, zastanówmy się,  
Co warte pół tapczanu? Nie? To nie!

Jak sobie życzysz! Skoro tak,  
To teraz dawaj tutaj psa!  
W tę stronę, albo raczej zaznacz kreskę wzdłuż.  
I bądź tak dobra, powiedz mu,  
Żeby nie merdał twoim pół.  
Spójrz, jak spokojnie stoi moje. Dawaj nóż!

I, oczywiście, dowiedziałem się,  
Że pies to człowiek, a ja - zgoła nie.  
Jak się skończyło - chyba każdy wie:  
Pies został cały ... i my z sobą też!



FUNDACJA  
IM. SEWERYNA  
KRAJEWSKIEGO